

Przedstawiamy cz??? wywiadu, który Tygodnikowi Solidarno?? udzieli? niedawno Przewodnicz?cy NSZZ "SOLIDARNO??" Piotr Duda.

– Niektórzy staraj? si? jeszcze walczy? na siedz?co w internecie, a nie wychodzi? na ulice, by g?o?no zaprotekowa?. Nie ma ju? czasu na marudzenie, wyra?anie niezadowolonia na forach internetowych. Trzeba dzia?a?, a my, jako Solidarno??, stwarzamy ku temu warunki – mówi Piotr Duda, przewodnicz?cy Solidarno?ci, w rozmowie z Krzysztofem ?wi?tkiem.

– „Przyjdzie taki dzie?, ?e wszyscy b?dziemy musieli wyj?? na ulice, ?eby walczy?” – powiedzia? Pan na zako?czenie blokady sejmu. Zapowiada Pan spo?eczn? rewolucj??

– Rewolucja to za du?e s?owo. Ludzie nie chc? rewolucji, chc? spokojnie ?y?, zajmowa? si? swoimi rodzinami. Polacy s? jednak podzieleni na bardzo bogatych i bardzo biednych. Ci drudzy, od wielu lat wykorzystywani, nie wytrzymuj?. Teraz s?ysz?, przy okazji ustawy „67”, ?e dostan? wyb?r: umrze? z g?odu albo pracowa? a? do ?mierci. I to nie jest has?o, takie s? fakty. Ja chodz? po ziemi i rozmawiam z lud?mi. Oni s?ysz? o 500–600 z? emerytury cz???ciowej i mówi?: przecie? tyle zanosimy do banku raz w miesi?cu, ?eby op?aci? pr?d, wod?, mieszkanie. A za co ?y?? Propozycja rz?du jest totalnym nieporozumieniem! Mam przyjaci? z huty, którzy przychodz? i pytaj?: jaki to sukces, ?e dostaniemy emerytury cz???ciowe, za które nikt nie b?dzie móg? prze?y?? Ludzie nie wytrzymuj?. Rzd?cy ob?udnie twierdz?, ?e musimy zrobi? wszystko, by rodzi?o si? jak najwi?cej Polaków, a z drugiej strony pluj? na nasz postulat podniesienia p?acy minimalnej. Uwa?aj?, ?e powinien j? okre?la? rynek. M?ode ma??e?stwo nigdy ?wiadomie nie zdecyduje si? na dziecko, je?eli on ma 1500 z? brutto, a ona nie pracuje. Zacznijmy od tych spraw, a nie powtarzajmy slogany. Jak ?ci?gniemy m?odych Polaków z Anglii czy Niemiec? Zach?t?, by pracowali za 1500 z? brutto albo na umow?-zlecenie przez kilka lat? Jak m?odzi, którzy maj? po 28 albo 30 lat i ?adnej odprowadzonej sk?adki, uzbieraj? kapita? na swoje emerytury? Je?li ca?e ?ycie zawodowe przepracuj? na umowach ?mieciowych to pa?stwo dop?aci do ich najni?szej emerytury. Czyli b?dzie wsp?finansowa? przedsi?biorców unikaj?cych p?acenia sk?adek ZUS-owskich.

– Powiedzia? Pan te?, ?e Solidarno?? rodzi si? na nowo. Jakie nadzieje wi??e Pan z tym spo?ecznym procesem?

– Przyszed? moment, w którym musieli?my powiedzie?: do??! Ustawa o podniesieniu wieku emerytalnego to najwa?niejszy od kilku lat problem dla pracowników i Solidarno?ci. Moim obowi?zkiem jako przewodnicz?cego Komisji Krajowej jest w tej sprawie wyst?powa?, niezale?nie od rezultatu. Bo to jest walka o czas pracy nas wszystkich, 15 mln ubezpieczonych. Mamy jedno ?ycie i to my powinni?my decydowa? o momencie przej?cia na emerytur?. Nie mo?emy godzi? si?, by rzd?cy, w swojej chorej wizji, skazywali nas na prac? a? do ?mierci. Ta sprawa da?a nam „powera”. Rodzi si? Solidarno?? jako zwi?zek zawodowy, który odnawia si?, widzi sens dzia?ania, a z drugiej strony rodzi si? inna solidarno?? – zaczyn spo?ecze?stwa obywatelskiego. Mam nadziej?, ?e to prze?o?y si? w przysz?o?ci tak?e na wybory. ?e w tej grupie s? i ci, którzy ostatnio na wybory nie chodzili, bo mieli wszystkiego dosy?. Zebranie ponad 2 mln podpisów pokazuje, ?e o najwa?niejszych sprawach ludzie chc? wespółdecydowa?. Referendum to jest przecie? wespółdecydowanie.

– Przez kraj przelewa si? fala protestów. Ludzie w zwi?zku i spoza niego pytaj?: co dalej? Jaki b?dzie nast?pny krok „S”?

– Wsp?dzia?amy ze spo?ecze?stwem i nie robimy nic wbrew niemu. To rzd?cym chcemy utrudni? ?ycie, bo walcz? z Polakami....

- Czyli nawet je?li Trybuna? Konstytucyjny nie znajdzie powodów do odrzucenia tej ustawy, Solidarno?? nie opu?ci r?k?
- Absolutnie. Dlatego przyj?li?my has?o: „I tak wygramy!... NSZZ Solidarno??”. To has?o na nasze kolejne akcje. Teraz ju? si? nie cofniemy.
- I nie wyklucza Pan ?adnego scenariusza, nawet takiego, który przewidywa?by strajk generalny?
- Nie wykluczam. Jeste?my w stanie tak? akcj? przygotowa? i przeprowadzi? nawet przez trzy najwi?ksze centrale zwi?zkowe. W poszczególnych bran?ach jest wiele problemów, cho?by na kolei i w firmach energetycznych. Mo?na to tak skoordynowa?, by przeprowadzi? strajk w jednym dniu. Ale do takiej formy protestu musz? by? przekonani sami ludzie. Ju? min??y dawno czasy, ?e robi?o si? akcj?, bo taki kaprys mia? przewodnicz?cy. Jak ludzie b?d? przekonani, nic ich nie powstrzyma. A ich w?ciek?o?? narasta. Je?li politycy PO mówi? lekcewa??co: „11 maja pod sejmem by?o kilka tysi?cy osób, gdzie ten milion?”, to odpowiadam: by?o par? tysi?cy, bo tyle mia?o by?! Jak politycy nie orientuj? si? w strategii akcji protestacyjnych to ich problem. Gdyby mia?o by? 100 tysi?cy, to by?oby 100 tysi?cy!
- I mo?e przyjdzie taki dzie?, ?e 100 tysi?cy ludzi b?dzie solidarnie protestowa??
- Jest to bardzo prawdopodobne.
- Prezydent podpisa? ustaw? emerytaln?.
- Byli?my pod Pa?acem Prezydenckim, ostrzegali?my, apelowali?my. Raz prezydent pos?ucha? apelu „S”, kieruj?c do Trybuna?u Konstytucyjnego ustaw? o tzw. racjonalizacji zatrudnienia w administracji. Zosta?a przez trybuna? wyrzucona do kosza. W tym wypadku te? zrobili?my to, co do nas nale?a?o, ale Bronis?aw Komorowski zlekcewa?y? opini? zdecydowanej wi?kszo?ci Polaków. Jednak 24 maja rozmawiali?my z prezydentem tak?e o naszych projektach ustaw: o umowach ?mieciowych, agencjach pracy tymczasowej i p?acy minimalnej. Dzi?ki tym ustawom wi?cej m?odych ludzi b?dzie mog?o odk?ada? kapita? na swoje przysz?e emerytury, a w systemie znajdzie si? wi?cej pieni?dzy. Prezydent obieca?, ?e przypilnuje, by nasze projekty jak najszybciej znalaz?y si? na Radzie Ministrów i zosta?y skierowane do Sejmu....
- Andrzej Gwiazda powiedzia?: „Poczucie solidarno?ci i potrzeba moralna oraz patriotyzm nie powstaj? na kanapie. Tworz? si? w dzia?aniu i ogniu walki”. Pan te? mobilizuje ludzi, pokazuj?c przyk?ad determinacji zwolenników TV Trwam. Nadchodzi czas walki?
- Ten czas ju? przyszed?. Tylko niektórzy jeszcze staraj? si? walczy? na siedz?co w internecie, a nie wychodzi? na ulice, by g?o?no zaprotestowa?. Nie ma ju? czasu na marudzenie, wyra?anie niezadowolenia na Facebooku czy innych forach internetowych. Trzeba dzia?a?, a my, jako Solidarno??, stwarzamy ku temu warunki. Na podpisie prezydenta pod ustaw? nic si? nie ko?czy. I tak wygramy!